

Sygn. akt I ACa 697/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w M.**

przeciwko **Gminie R.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 6 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 395/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

Powód (...) w M. wnosił o zasądzenie od pozwanej Gminy R. kwoty 149.224,57 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych. Podnosił, że wierzytelność w stosunku do pozwanej nabył na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku zawartej ze S. B., który wykonywał na rzecz pozwanej roboty w postaci budowy stacji uzdatniania wody i sieci wodociągowej. W dniu 22 grudnia 2011 roku S. B. powiadomił pozwaną o umowie cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku i wskazał by pozwana przekazywała należności wynikające z wystawionych przez niego faktur na rzecz powoda. W dniu 4 września 2012 roku S. B. wystawił fakturę na kwotę 149.224,57 złotych z

terminem płatności do dnia 4 października 2012 roku. Pismem z dnia 11 września 2012 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 149.224,57 złotych, ale pozwana nie przekazała powodowi tej kwoty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych. Podnosiła, że od dnia 16 stycznia 2012 roku otrzymuje pisma organów egzekucyjnych o zajęciu wierzytelności S. B. w stosunku do niej, z których wynika, że egzekwowane od S. B. należności przekraczają jego wierzytelności w stosunku do pozwanej. Umowa cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku jest bezskuteczna wobec pozwanej, bowiem zgodnie z art. 885 k.c. w zw. z art. 902 k.c. w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne jest rozporządzenie wierzytelnością dokonane po zajęciu, a także przed zajęciem, jeżeli wymagalność następuje po zajęciu. Pozwana nie wiedząc kto jest wierzycielem w dniu 4 października 2012 roku złożyła w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu wniosek o złożenie do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 149.224,57 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.079 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 maja 2011 roku Gmina R. i S. B. zawarli umowę, na podstawie której S. B. miał wybudować stację uzdatniania wody w C. i sieć wodociągową we wsiach C., D. i K. za wynagrodzeniem w kwocie 2.361.883,05 złotych. Umową cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku S. B. przelał na rzecz powoda wierzytelność w stosunku do Gminy R. kwocie 1.229.200,85 złotych wynikającą z umowy z dnia 10 maja 2011 roku jako zabezpieczenie spłaty zadłużenia cesjonariusza, które na dzień podpisania umowy wynosiło 2.230.598,05 złotych. W dniu 22 grudnia 2011 roku S. B. zawiadomił Gminę R. o umowie cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku.

Sąd Okręgowy ustalił też, że do Urzędu Gminy R. wpłynęły pisma organów egzekucyjnych o zajęciu wierzytelności S. B. w stosunku do Gminy R., w dniu 16 stycznia 2012 roku wpłynęło pismo o zajęciu tych wierzytelności do kwoty 35.700 złotych należności głównej, w dniu 12 marca 2012 roku – do kwoty 93.513 złotych należności głównej, w dniu 16 marca 2012 roku – do kwoty 23.168,28 złotych należności głównej, w dniu 2 maja 2012 roku – do kwot 451.698 złotych, 97.344 złotych, 23,90 złotych, 25.097,80 złotych, w dniu 14 maja 2012 roku – do kwot 7.735 złotych i 229.584 złotych, w dniu 18 maja 2012 roku – do kwoty 400.000 złotych, w dniu 24 maja 2012 roku – do kwoty 41.366,38 złotych należności głównej, w dniu 14 czerwca 2012 roku – do kwoty 200.000 złotych należności głównej, w dniu 3 września 2012 roku – do kwoty 24.061,81 złotych należności głównej, w dniu 21 września 2012 roku – do kwoty 45.573,87 złotych należności głównej.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że w dniu 4 października 2012 roku Gmina R. wpłaciła do depozytu Sądu Rejonowego w Przasnyszu kwotę 149.224,57 złotych składając w tym samym dniu wniosek o zezwolenie na wpłacenie tej sumy do depozytu sądowego. We wniosku tym jako uczestnika postępowania wskazała S. B., zastrzegła też, że kwota może być wypłacona właściwemu organowi egzekucyjnemu wyznaczonemu przez sąd po powstaniu zbiegu egzekucji. W uzasadnieniu tego wniosku podała, że uczestnik domaga się zapłaty kwoty 149.224,57 złotych, a do Urzędu Gminy R. wpływają pisma o zajęciach komorniczych i wobec zbiegu egzekucji sądowych i administracyjnej Gmina R. nie wie kto jest wierzycielem. Postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Przasnyszu zezwolił Gminie R. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych z zastrzeżeniem, że zostanie ona wypłacona właściwemu organowi egzekucyjnemu wyznaczonemu przez sąd po powstaniu zbiegu egzekucji.

W ocenie Sądu I instancji pozwana wpłacając do depozytu sądowego kwotę 149.224,57 złotych nie zwolniła się z zobowiązania wobec powoda. Pozwana została zawiadomiona o przelewie wierzytelności S. B. w stosunku do niej w dniu 22 grudnia 2011 roku i powinna wiedzieć, że jej wierzycielem jest powód, a nie S. B.. Pozwana nie kwestionowała i nie kwestionuje umowy cesji, z której wynika, że wierzycielem pozwanej jest powód. We wniosku o zezwolenie

na wpłacenie do depozytu sądowego pozwana wskazała jako wierzyciela S. B.. Nie został więc spełniony wymóg z art. 467 pkt 1 k.c. Z mocy art. 470 k.c. takie same skutki jak spełnienie świadczenia ma tylko ważne złożenie do depozytu sądowego, a takie nie miało miejsca. Przepis art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. nie ma zastosowania do egzekucji z wierzytelności zbytej przed zajęciem, której wymagalność nastąpiła po zajęciu, jeżeli wierzytelność ta nie ma charakteru periodycznego, zaś wierzytelność objęta umową cesji z dnia 19 grudnia 2011 roku nie ma charakteru periodycznego. Wierzytelność periodyczna występuje bowiem regularnie, w określonych odstępach czasu.

W zakresie odsetek od dnia 5 września 2012 roku do dnia 4 października 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo, bowiem wierzytelność stała się wymagalna w dniu 4 października 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. polegającego na ich niezastosowaniu, wobec uznania, że w przedmiotowej sprawie art. 885 k.p.c. na mocy odesłania z art. 902 k.p.c. nie ma zastosowania w odniesieniu do egzekucji z wierzytelności, która nie ma charakteru periodycznego,

II. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. polegającego na dokonaniu oceny dowodów w sposób niewszechstronny, z pominięciem następujących okoliczności wskazywanych przez pozwaną, a popartych stosownymi dokumentami i argumentacją:

- wezwania pozwanej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce B. P. (1) do realizacji zajęcia wierzytelności, o którą toczy się spór w niniejszej sprawie, a zatem zasadności złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu,

- nie uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, że skoro Sąd Rejonowy w Przasnyszu postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 roku w sprawie I Ns 614/12 (ze stwierdzoną prawomocnością) zezwolił Gminie R. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych tytułem zapłaty za realizację inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej w C., D. i K., a samo złożenie do depozytu nastąpiło w dniu 4 października 2012 roku, to Sąd Rejonowy w Przasnyszu zgodnie z dyspozycją art. 693<sup>1</sup> k.p.c. mając na względzie przytoczony stan faktyczny uznał, że złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione,

- pozew w niniejszej sprawie został złożony już po skutecznym złożeniu przedmiotu świadczenia do depozytu

w konsekwencji zasadne jest czynienie zarzutu Sądowi I Instancji nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych mających istotny wpływ na wynik sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy,

III. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 470 k.c. wobec uznania przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, że w sprawie nie nastąpiło ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu.

Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Z daleko idącej ostrożności, w wypadku oddalenia apelacji na zasadzie art. 102 k.p.c. wносиła o nieobciążanie jej kosztami procesu zarówno w I jak i w II instancji w całości.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe, znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego nie budzą też wprowadzone przez Sąd I instancji wnioski i ocena prawna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. trzeba wskazać, że zgodnie z tym przepisem przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 lutego 2001 roku, III CKN 434/00 (LEX nr 530599), że art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Z reguły zarzutowi naruszenia art. 227 k.p.c. powinno zatem towarzyszyć wskazanie na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (np. art. 217 § 3 k.p.c. lub 278 § 1 k.p.c.) przez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto twierdzenie, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 roku, II UK 306/10, LEX nr 885008), a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Pozbawiony uzasadnionych podstaw jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Dopuszczenie się przez sąd obrazy tego przepisu może zatem polegać albo na przekroczeniu zasad logiki, doświadczenia, nauki albo też na nie dokonaniu wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Sąd I instancji dokonał jednak wszechstronnej, logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Przede wszystkim Sąd I instancji miał na uwadze, że Sąd Rejonowy w Przasnyszu postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 roku zezwolił Gminie R. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych tytułem zapłaty za realizację inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K., z zastrzeżeniem, że kwota ta zostanie wypłacona właściwemu organowi egzekucyjnemu, wyznaczonemu przez sąd po powstaniu zbiegu.

Zezwolenie przez sąd na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nie implikuje jednak wniosku, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jest ważne w rozumieniu art. 470 k.c. Według art. 693<sup>1</sup> k.p.c. w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Sąd nie rozstrzyga w tym postępowaniu, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jest rzeczywiście uzasadnione pod względem materialnoprawnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1986 roku, III CZP 62/86, OSNCP 1987, nr 10, poz. 146, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 roku, III CRN 18/96, Prok. I Pr. 1996, nr 12, poz. 45). W razie sporu, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nastąpiło z przyczyny przewidzianej przez prawo materialne oraz, czy złożony przedmiot świadczenia był zgodny z treścią zobowiązania - rozstrzygnięcie musi nastąpić w odrębnym procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2005 roku, V CSK 16/05, LEX nr 1109500).

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że złożenie przez Gminę R. do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych tytułem zapłaty za realizację inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K. nie było ważne w rozumieniu art. 470 k.c.

Z prawidłowych i niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że już w dniu 22 grudnia 2011 roku S. B. poinformował Gminę R. o umowie cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku, na podstawie której S. B. przelał na rzecz powoda wierzytelność w stosunku do Gminy R. w kwocie 1.229.200,85 złotych z tytułu realizacji inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K.. Pozwana wiedziała zatem, że kwotę 149.224,57 złotych wynikającą z faktury wystawionej przez S. B. za roboty wykonane w ramach inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K. winna zapłacić na rzecz powoda.

Niezasadne są twierdzenia pozwanej, że na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku nie mogła świadczyć na rzecz powoda kwoty 149.224,57 złotych, bowiem kwota ta zgodnie z wystawioną przez S. B. fakturą miała być płatna do dnia 4 października 2012 roku, a od dnia 16 stycznia 2012 roku pozwana otrzymywała od organów egzekucyjnych informacje o zajęciu wierzytelności S. B. w stosunku do niej, zaś według art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. zajęcie ma ten skutek, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia wierzytelnością, dokonane po jej zajęciu, a także przed zajęciem, jeżeli wymagalność wierzytelności następuje po zajęciu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 357/07 (OSNC 2009/4/62) wskazał, że art. 885 in fine k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. nie ma zastosowania do wierzytelności, polegającej na obowiązku spełnienia świadczenia jednorazowego, jeżeli do rozporządzenia nią doszło przed zajęciem, a wymagalność wierzytelności następowała po zajęciu. Stanowisko to, jak i argumenty przytoczone na jego uzasadnienie Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Wierzytelność w stosunku do Gminy R. w kwocie 149.224,57 złotych wynikającej z faktury wystawionej przez S. B. za roboty wykonane w ramach inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K. jest wierzytelnością jednostkową, ma stałą i nienarastającą wysokość. Rozporządzenie przed zajęciem tą wierzytelnością, która stała się wymagalna po zajęciu nie jest zatem nieważne w stosunku do wierzyciela egzekwującego.

Dlatego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. musiał upaść.

Tym samym nie zaistniała przewidziana w art. 467 pkt 1 k.c. przesłanka złożenia przez Gminę R. do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych tytułem zapłaty za realizację inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K. w postaci nie wynikającej z niedbalstwa niewiedzy pozwanej co do tego, kto jest jej wierzycielem w zakresie tej kwoty. Podkreślić tu trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma rozbieżności co do tego, że art. 885 in fine k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. nie ma zastosowania do wierzytelności polegającej na jednorazowym świadczeniu, taki pogląd dominuje też w piśmiennictwie, zatem pozwana mogła bez trudu ocenić ważność i skuteczność cesji wierzytelności oraz zasadność stanowiska komornika B. P..

Skoro złożenie przez Gminę R. do depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych tytułem zapłaty za realizację inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K. nie było ważne w rozumieniu art. 470 k.c., a powód nie odebrał z depozytu sądowego kwoty 149.224,57 złotych, czego zresztą nie mógłby zrobić, skoro kwota ta zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 12 lutego 2013 roku zostanie wypłacona właściwemu organowi egzekucyjnemu, wyznaczonemu przez sąd po powstaniu zbiegu egzekucji, to nie doszło do wygaśnięcia zobowiązania pozwanej w stosunku do powoda. Pozwana na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2011 roku, której nie kwestionowała, winna zatem zapłacić na rzecz powoda kwotę 149.224,57 złotych wynikającą z faktury wystawionej przez S. B. za roboty wykonane w ramach inwestycji polegającej na budowie stacji uzdatniania wody w C. i sieci wodociągowej we wsiach położonych w Gminie R.: C., D. i K..

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu.

W myśl wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca sprawę, a taką jest pozwana, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie zaś do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się m.in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach

i wydatki jednego adwokata oraz koszty sądowe. Przepisy określające stawki opłat za czynności adwokata zawiera rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

Wyjątek od wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. ogólnej zasady przewiduje art. 102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami. Przepis art. 102 k.p.c. jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Według doktryny do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji tego przepisu zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla własnego utrzymania nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2010 roku, II CZ 22/10, niepubl.). O zastosowaniu art. 102 k.p.c. może decydować także to, że dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1973 roku, I PR 456/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 154).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że pozwana w żaden sposób nie wykazała, że nie jest w stanie zwrócić powodowi opłaty sądowej od pozwu w kwocie 7.462 złote oraz kosztów zastępstwa procesowego powoda przed Sądem I instancji w kwocie 3.600 złotych, ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Za odstąpieniem od obciążania pozwanej tymi kosztami nie przemawiają też żadne szczególne okoliczności związane z samym postępowaniem, a zwłaszcza to, że dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów. Przepisy mające zastosowanie w niniejszej sprawie nie budzą większych wątpliwości, o czym świadczy chociażby powołane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego. Tak więc pozwana winna zwrócić powodowi koszty procesu przed Sądem I instancji w łącznej kwocie 11.079 złotych.

Z tych względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych zarzutów podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami postępowania odwoławczego na podstawie art. 102 k.p.c. Pozwana przegrała sprawę w drugiej instancji i dlatego, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, określone w stawce minimalnej wskazanej w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.